

W warunkach recydywy dopuścił się kolejnych włamań. Został ujęty

Kryminalni z Komendy Miejskiej Policji w Opolu zatrzymali 36-latkę podejrzanego o dwie kradzieże z włamaniem oraz zniszczenie mienia. Ponieważ mieszkaniec Opola działał w warunkach recydywy, grozi mu do 15 lat więzienia.

Do przestępstw doszło pod koniec stycznia w Opolu.

- W pierwszym przypadku chodziło o włamanie do mieszkania, z którego zostały skradzione dwa zegarki o wartości 1000 złotych - mówi sierżant sztabowy Dariusz Świątczak z zespołu prasowego KWP w Opolu.

- Jak ustalili policjanci, włamywacz dostał się do mieszkania, podważając drzwi balkonowe. Po kilkunastu godzinach, już pod osłoną nocy, doszło do podobnego zdarzenia. Tym razem łupem włamywacza padło blisko 30 tys. złotych, które ukryte były w sejfie jednego ze sklepów w centrum miasta - powiedział mundurowy.

Sprawą zajęli się śledczy z Komendy Miejskiej Policji w Opolu, którzy w miejscach przestępstw zabezpieczyli ślady, zebrali dowody i rozpytali świadków. - Szczegółowa analiza zgromadzonego materiału umożliwiła im wytypowanie osoby podejrzewanej. Okazał się nim 36-letni mieszkaniec miasta - dodał Dariusz Świątczak.

Mężczyzna usłyszał 2 zarzuty włamania oraz zniszczenia mienia.